

Luzowanie obostrzeń w Czechach nie dotyczy Karwiny

Data publikacji: 25.05.2020 11:53

W Karwinie w pobliżu granicy z Polską nie zostaną zniesione w poniedziałek niektóre restrykcje wprowadzone w związku z pandemią - poinformował w niedzielę czeski minister zdrowia Adam Vojtech. Powodem jest sytuacja w kopalni Darków, gdzie testy ujawniły 154 zakażenia. Minister powiedział, że nie wiadomo, jak długo jeszcze restrykcje pozostaną w mocy, ale zapewne przez tydzień lub dwa.



Testowanie górników w kopalni Darków. Fot: OKD.CZ

Vojtech poinformował, że do godz. 16 w niedzielę w powiecie karwińskim pobrano 2 393 testów, z których 212 miało pozytywny wynik. 154 przypadki zakażenia stwierdzono u pracowników kopalni, w tym u sześciu pracowników transgranicznych z Polski. To mniejsza liczba niż ta, o której mówiono w piątek, gdy podawano, że chorych jest 10 Polaków.

54 zakażenia stwierdzono u członków rodzin górników z Darkowa. Według danych ministerstwa zdrowia służby epidemiologiczne sprawdzają 652 kontakty osób, u których testy były pozytywne.

Resort uzgodnił z wojewódzką stacją sanitarno-epidemiologiczną, że od poniedziałku nie zostaną umożliwiające odwiedziny w szpitalach i domach opieki społecznej, co ma nastąpić w pozostałych regionach. W dalszym ciągu nie będzie też można organizować imprez kulturalnych lub sportowych dla więcej niż 100 osób. W pozostałej części kraju limit ten podniesiono do 300.

Według Vojtecha utrzymanie przyjętych ograniczeń nie ma związku z decyzjami, które dodatkowo w poniedziałek mogą przyjąć władze samorządowe w Ostrawie lub sztab kryzysowy w Kopalniach Ostrawsko-Karwińskich (OKD).

Kopalnia Darków koło Karwiny jest jedną z czterech w OKD; są one jedynym producentem węgla kamiennego w Czechach. W kopalni Darków pracuje ok. 2400 osób, w całym koncernie 8400. Podczas sobotnich i niedzielnych zmian w Darkowie prace ograniczono do minimum. Do pomocy lokalnym służbom sanitarnym skierowano mobilne zespoły lekarzy i medyków wojskowych.

(PAP)